

Biełaruskaja

KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA

Adras Redakcyi i Administracyi:
WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.

Ceny abwiestak pawodle ŭmowy.

„Bieł. KRYNICA“ kaštuje na hod—4 zał., na poŭhoda —
2 zał., na 3 miesiacy—1 zał. Zahranicu ŭdwaia daražej.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Jašče ab pierapisi nasiel-
nictwa.

Nia možna kirawać dziaŭawaj, nia znajučy jaje. Dziela hetaha pawinna koŭnaja dziaŭawaj čas-ad-času rabić ahułnuju pierapiś swaich hramadzan. 1921 h. była takaja pierapiś u Polšcy. Pierapiś heta była dalokaj ad praŭdy. Tady badaj usich biełarusau katalikoŭ zapisali palakami, a nawat niamała tady palakami zapisali i biełarusau prawasłaŭnych. Pierapiś heta, zamiast jakich dwuch milionaŭ biełarusau, jakich hetulki sa- praŭdy jość pad Polščaj, dała ich tolki 1,060,237. Prytym pierapiś hena nia była prawiedziennaja ŭ tak zw. Siaredniaj Litwie, heta znača — u bolšaj častcy Wilenščyny.

Woś-ža 9 śnieжня siol. h. uwa ŭsiej Polšcy adbudziecca pierapiś nasielnictwa nowaja i całkom poŭnaja. Zapiswać buduć adumysłowyja pisary, jakija buduć jeździć pa wioskach. Pisary henyja, robiačy śpis, nia majuć prawa zbirać ludziej u hramadu, napr. u wadnu jakuju chatu, a pawinny zachodzić da koŭnaha haspadara ŭ jahonuju chatu i zapiswać usio toje, što jon ab sabie i ab swajej siam'i skaža. Adny adnym raŭjaśniać, jak naleŭa zapisacca, usie majuć poŭnaje prawa.

U tej papiery, u jakuju pisary buduć pisać ludziej, niama pytańnia ab tym, ahto jakoj narodnaści, a zamiast hetaha jość pytańnie, jakaja čyja bačkaŭskaja mowa, ci jak buduć kazać pa polsku, jak i ŭ kaho „język ojczysty.“ Woś-ža adkazajučy na heta pytańnie, koŭny pawinien nazwać swajej bačkaŭskaj mowaj, swaim „językiem ojczystym,“ tuju mowu, jakoj jon hawora ŭ chacie, u swajej siam'i, i jakoj — jaho bački.

Wiedamaja reč, što wializarnaja bolšaść nasielnictwa našaha kraju, jak katalikoŭ, tak i prawasłaŭnych — heta biełarusy. Ale wiedama tak-ža, što mnohija biełarusy kataliki praz swaju ciemnatu zawuć siabie palakami, bo — kaŭc jany — my polskaj wiery i żywiom my pad Polščaj. Dyk ab hetym treba wiedać, što polskaj wiery niama, a jość katalickaja, jakuju wyznajuć: litwiny, palaki, niemcy, francuzy i šmat, šmat inšych narodaŭ; a što ŭ polskaj dziaŭawaj aprača palakoŭ żywie wialiki lik niepalakoŭ, a inšych narodaŭ, jak biełarusy, ukraincy, niemcy, żydy, litwiny, dyk heta praŭda, ale narody hetyja saŭsim asobnyja ad palakoŭ i za palakoŭ ličyć ich moža tolki čaławiek nierazumny, abo niesprawiedliwy. Znača, jość takija kataliki, jakija żywuć u Polšcy, ale jakija nie palaki. Hetakimi, aprača inšych, likam jakich bolš mienš milion, jość biełarusy kataliki.

Uznoŭ-ža żywuć u Polšcy i biełarusy prawasłaŭnyja, jakich tak-ža likam bolš-mienš milion i jakija časta jšče staŭnia zawuć siabie ruskimi, bo wleru prawasłaŭnuju wyznajuć rasiejcy, pad uładaj jakich my ŭsie byli niadaŭna. Dyk i prawasłaŭnyja braty našy mylajuca, bo možna być prawasłaŭnym, jakim jość, aprača rasiejcaŭ, rumyny, serby, baŭhary, hreki i inšyja, i nia być rasiejcam, jak rasiejcami nia jość hetyja ŭspomnienyja wyznaŭcy prawasłaŭnaja.

Jašče mnohija biełarusy ŭ našym krai, asabliwa kataliki, tak-ža praz swaju ciemnatu, zawuć siabie časta „tutejšymi.“ Woś-ža musim wyjaśnić, što nazywać siabie hetak čaławieku razumnamu soramna, bo takich „tutejšych“ u značeŭni narodnym niama na ŭsim świecie. Dy hetkaje słowa ničoha i nie aznačaje, aprača ciemnaty našaj.

Mnohija tak-ža biełarusy, jak kataliki, tak i prawasłaŭnyja, zawuć swaju mowu „prostaj.“ Dyk i tuć mocna mylajuca ŭsie tyja, jakija tak kaŭc. Na ŭsim świecie niama mowy prostaj i krywoj, a jość mowy, jak mowy i tolki taho.

Z hetaha ŭslaho musim zrabić nastupny wywad: padčas pierapisi nasielnictwa našaha kraju, na zapytańnie, chto jakuju mowu ŭwaŭaje za

Adozwa Biełaruskaha Nacyjanalnaha Kamitetu.

HRAMADZIANIE!

Štohod niekalki dziesiatkaŭ biełaruskaje moładzi z siaredniaju aświetaju, z šerych, biednych našych sialanskich chat, idzie ŭ miesta na wyšejšyja školy, a asabliwa ŭ Wilniu, na Uniwersytet Ściapana Batoraha. Prahawitaść wyšejšaje aświety i junackija świetłyja imknieŭni kaŭc hetaj moładzi jści na Uniwersytet i kawać tam lepšaje zaŭtra dla swajho narodu. I ščaśliwy toj narod, jaki maje swajo zdarowaje, świedamaje swaich abawiazkaŭ, studenstwa. Studenstwa heta hordaść koŭnaha narodu, heta jaho nadzieja i budučynia! Čym bolš narod maje studenstwa, tym bolš hety narod moža mieć sapraŭdnaje intelihiencyi z wyšejšaju aświetaju, tym bolš jon moža mieć sapraŭdnych pawadyroŭ i zmaharoŭ. Dziela hetaha koŭny narod pawinien apiakawacca swaim studenstwam. Asabliwa pawinien apiakawacca swaim studenstwam Narod Biełaruski.

Bo-ž niama chiba druhoha na świecie hetak biednaha studenstwa, jak studenstwa biełaruskaje. Našy studenty, na dziewiaćdziesiąt dziewiać pracentau dzieci sialan — zmušany adbywać studyi ŭ žudasnych materjalnych abstawinach. Bački ich ziamlaroby, zhalełyja ad niačuwanaha sielska-haspadarčaha kryzysu, nia mohuć utrymać swaich dziaciej na wyšejšych školach. Šmat studentau biełarusau siaŭnia stajć pierad pytańniem: być ci nia być. Kali dalej tak pojdzie, dyk my biełarusy možam dačakacca sumnych wynikaŭ, možam dačakacca, što praz niekalki hadoŭ u nas nia stanieć swajho biełaruskaha studenstwa, u nas nia budzie taje kuźni, z jakoje wychodzili-b sapraŭdy razumnyja syny narodu, addanyja rodnaj, darahoj nam usim sprawie Adradžeŭnia.

Narodzie Biełaruski! Ty nie pawinien dapaścić da hetaha, bo kamu-ž, jak nie Tabie treba intelihiencyi sapraŭdnaje, chto-ž, jak nia Ty adčuwaješ wialiki niedachwat u hetym. Honi narodnyja jašče šmat u jakich halinach laŭać dziŭwanom, a kab arać ich, treba rozumu, treba ludziej z wyšejšaju aświetaju; samo żywicio wymahaje hetaha, wymahaje hetaha našaja narodnaja sprawa. Usio biełaruskaje hramadzanstwa, biaz roŭnicy pierakanaŭniaŭ pawinna razumieć heta, a dziela hetaha i pawinna pryjści z materjalnaju pomačču swajmu studenstwu.

Sarhanizawaŭnie hetaje pomačy i zbiraŭnie stałych achwiar Bieł. Nac. Kamitet ličyć za adno z hałoŭnych swaich zadaŭniaŭ. Z hetkaju metaju na pasiedzaŭni dnia 13-ha listapada s. h. Bieł. Nac. Kamitet, absudziŭšy straŭnenaje materjalnaje pałaŭeŭnie biełaruskaha studenstwa i biaručy pad uwahu budučyniu narodu i dbajučy ab hetaj budučynie, wydialiŭ sekcyju dziela sarhanizawaŭnia stałaj komisii, jakaja-b zajmalaŭsia sprawaj pomačy biełaruskamu studenstwu. Zadaŭniem hetaje Komisii budzie sarhanizawaŭnie z składak i achwiar usiaho biełaruskaha hramadzanstwa stałaha stypendyjalnaha fondu.

Hramadzianie Biełarusy! Wašym abawiazkam, pamima Wašaha ciaŭkoha haspadarčaha pałaŭeŭnia, jość padtrymać Nacyjanalny Kamitet u jaho pačynaŭniach. Niachaj nihto z biełarusau nie admowicca złaŭżyć mahčymuju achwiaru na hety fond. Niachaj koŭny pamiataje, što dajučy minimalnuju pawodle mahčymaściaŭ achwiaru na stypendyjalny fond dla studentau, jon kładzie cehlinu pad hmach lepšaj budučyni Narodu.

Sprawazdača z achwiar budzie ścisła i akuratna drukawacca ŭ biełaruskich hazetach. Pry padziele stypendyjaŭ Bieł. Nac. Kamitet budzie brać pad uwahu tolki postup ŭ nawucy danaha studenta i jaho materjalnaje pałaŭeŭnie.

Prezidyjum

Wilnia, 13.XI.31.

Biełaruskaha Nacyjanalnaha Kamitetu.

UWAHA: Achwiary i składki možna prysyłać pa adresu: Wilno, ul. Ludwisarska 1, Biełoruski Komitet Narodowy. Na pierakazie treba zaznačyć: „na stypendyjalny fond dla studentau“.

za swoj „język ojczysty,“ za swaju mowu rodnaju, bačkaŭskaju, usie tyja, jakija haworać biełaruskaj mowaj, a jakuju jany zawuć časam pamiłkowa „prostaj,“ nie pawinny nazywać ani mowy polskaj, ani rasiejkaj, ci ruskaj, ani tutejšej, ani prostaj, a pawinny nazwać tolki mowu biełaruskuju.

A čamu my tak majemo zrabić? Tamu, što my zaŭsiody pawinny hawaryć praŭdu. „Paznajcie Praŭdu, a jana was aswabodzić“ — kazaŭ Chrystus, dyk tak i tuć.

My nikoli nieswabodnyja, bo sami ab sabie nie haworym praŭdy, a worahi našy z heta-

ha karystajuć i tarhujuć nami, jak skacinaj, pieraciahwajučy nas chto ŭ swoj bok.

My zaŭsiody biednyja, bo nie haworym ab sabie praŭdy, my nazywajem siabie to palakami, to ruskimi, dyk palaki i ruskija, wiedajučy našu durnatu, achwotna z nas i karystajuć, abminajučy nas, dzie tolki ŭdasca, a padtrymliwajuć swaje sprawy ŭłasnyja, sapraŭdy polskija, ci sapraŭdy rasiejkija.

My dzieci adnej maci, adnaho biełaruskaha narodu, a padzieleny miż saboj hłyboka wieraj „polskaj“ i „ruskaj.“ Dakanali hetaha padzielu taksama našy worahi i taksama na našu zhubu,

„Na padstawie wyšejskazanaha, my prad-
staŭniki „Bieł. Sial. Sajuzu“ hetym ścwiardžajem:
1) što razbłiŭšy supolny biełaruski front i 2)
uwažšoŭšy ŭ blizkiju lučnaść z polskaj „Nieza-
leżnaj Partyjaj Chłopskaj,“ jakaja pa swajej ideo-
lohii maje mała što supolnae z biełaruskim sia-
lanstwam i jakaja z hetaj pryčyny pracaj swajej
siarod hetaha-ż sialanstwa tolki bałamucić jaho—
našy tawaryšy, pawodle našaha pahladu, zrabili
palityčnuju pamyłku, jakaja moža niekarysna ad-
bicca na interesach biełaruskaha narodu.“ (hl.
„Sialanskaja Niwa“ Nr 1. 1925).

ciū woraha biełaruskaha narodu, R. Astroŭski byŭ u armii rasiejskaha hien. Denikina, a A. Łuckiewicz z Łandnowym u Paryży hulaŭ u polonofilskuju „dyplomacyju.“ Ale ab hetym biełarusy wiedajuć i dla mnohich nia jość heta rewelacyja.

Korporacyja „Scorinia“ pad sudom. Dawiedwajemsia z peŭnaha žarała, što biełaruskaja sanacyjnaja studenskaja korporacyja „Scorinia“ apynułaśia pad Akademickim Sudom. Korporacyja „Scorinia“ abwinawačana za nadużyćci, a imienna: Zakładcy korporacyi „Scorinia“, padajućy da začwierdžańnia uniwersyteckim uładam swaju arhanizacyju, kab zapoŭnić wymahany uniwersytetam lik siabroŭ, byccam upisali ŭ swaju arhanizacyju bez asabistaje zhody studentaŭ: Sieŭruka, Čuryłu, Pieršukiewiča, Wiarbickaha, Skurata, Chworasta, Chwala, Kitu i mahistra prawa Krečku.

Čym heta končycca, — nia wiedama.

Masoneryja „apiakujecca“ i moładziaj. Pasiarod Wilenskaha biełaruskaha hramadziarstwa razyšlaśia wiestka, što niekatoryja z biełaruskich studentaŭ, jakija blizka scirajucca kala polonofilskich arhanizacyjaŭ, zapiswajucca ŭ masoneryju i składajuć prysiahi na wiernaść hetaj arhanizacyi. Niadaŭna adzin student złażyŭ takuju prysiahu na ruki staršych masonaŭ u Wilni.

Masonstwa — heta skrytaja, buržuazna — kapitalistyčnaja arhanizacyja, jakaja paŭstała ŭ Anhlii ŭ 18 stahodździ i pašyryłaśia z časam pa ŭsiej Eŭropie i Amerycy. Naležać da masonstwa pradusim bankiry, kapitalisty i inšyja macniejšyja asoby ŭ buržuaznym świecie. Masonstwa ma je na mecie, aproč zmahańnia z chryścijanstwam, apanawańnie palityčnym i finansowym życciom u koźnaj dziarżawie.

Zwalnieńnie z wastrohu. Dnia 16 h. m. zwolnienye z wastrohu b. staršynia akružnoj uprawy T-wa Biel. Škoły ŭ Hlybokim I. Aniškowič, jaki prasiadzieŭ ŭ Łukiskim wastrozie 3 hady. Aniškowič zasudžany na hetu karu pawodle 102 artykułu k. k.

Biskup Čarnecki ŭ Rymie.

„WU“ z dnia 5.XI. h. h. pišuć, što biskup Čarnecki praz Wařawu wyjechaŭ u Rym, kab ŭam zdać padrabiaznuju sprawazdaču ab unii na dschodzie Polšcy. U kruhoch unijackich ćwierdzać, što najwaźniejšym zadańniem padaroży biskupa Čarneckaha ŭ Rym jość prakanać Ap. Stalicu ab patrebie padziełu unijnaha abšaru na apostalskija wikaryjaty: adzin — dla ziemieli z ukrainskim nasielnictwam, a druhi — dla ziemieli z biełaruskim nasielnictwam.

U hetaj deklaracyi Rahuli i Jaremiča my bačym nia tolki wyjaśnienie prychyn padziełu, ale tak-ža genezu „B. Sialanskaha Sajuzu.“ Jak bačym, nie paŭstaŭ jon z emanacyi z B. Chr. Demakracyi, jak pisała „Diło“, ale z padziełu, stworanaha „Hramadoj.“ Tyja pašly, jakija nie chacieli jsci ŭ „Hramadu“, ani dałučacca da B. Chr. Dem. stwaryli addzielnuju bieł. arhanizacyju, abapiortuju na klasawaj sialanskaj ideologii pad naz. „B. Sialanski Sajuz.“

A što-ž B. Chr. Demakracyja?

Pašla padziełu jana tak-ža pačala intensywnuju pracu ŭ kirunku pierahladu swajej ideologii i arhanizawańnia swaich prychilnikaŭ. Na padstawie prawiedzenaj ankiety raspracoŭwajecca projekt nowaj prahramy, bo staraja z 1920 hodu ŭžo nie adkazwała nowamu życciu i abstawinam, u jakich apynułaśia biełaruskij narod (užo nie haworać ab tej prahramie, jakaja była stworana haduncami Pietrahradzkaj Duch. Akademii ŭ 1913 h.). Projekt nowaj prahramy byŭ nadrukawany ŭ „Krynicy“ (Nr 25 i 26. za 1926 h.), a na 24.X 26 sklikajecca žjezd, jaki wybraŭ užo farmalna partyjniu ŭłady i pryniaŭ prahramu ŭ akančalnaj redakcyi. Ad hetaha času dziejaść partyi wykazwaje mnoha enerhii i zachopliwaje šyrokija kruhi bieł. intelihiencyi i sialanstwa. Adbywajucca dwa wialikija žjezdy (ŭ 1927 i 1928 h.), na katoryja pryjażdžaŭ delehaty z usich pawietaŭ Zach. Bielarusi. Partyja pastawiła sabie na mecie: iści ŭ narod, prabudzić u im świedamaść nacyjanalnuju i hramadzkuju, abapiorci hetu świedamaść na chryścijanskaj marali i demokratyčnych asnowach, zmahacca za prawy bieł. moŭy nia tolki ŭ życci dziaŭčajnym, ale tak-ža ŭ kaścielnym i carkoŭnym (čaho nie rabiła niwod-

Z Polšcy.

Marš. Piłsudski kamandantom polskaha i rumynskaha wojska. Padčas apošniaj padaroży marš. Piłsudskaha ŭ Rumyniju padpisana była wajskowaja ŭmowa pomiż Polščaj i Rumynijaj. Rawodle hetaj umowy polskaja i rumynskaja armii, jakija razam ličać 700 tysiać saldat, na wypadak wajny zlučajucca pad hałoŭnaj kamandaj marš. Piłsudskaha. U najbliżejšym čaśie marš. Piłsudski ma je atrymać tytuł maršalka i rumynskaj armii. Wiestki hetyja pachodziać z kruhoŭ blizka stajačych da marš. Piłsudskaha i zatym treba da ich adnosicca z niekatoraj zaściarohaj.

Cukrowaja palityka. Pa ŭsich stancyjach žal. darohi i inšych publičnych miastach parawiešwany ciapiet wialikija abwiestki, što „cukier krzepi“. Adnak niekatoryja nawat polskija hazety pišuć, što jon nie „krzepi“, ale „trzepie“, što zn. „treple“ pa kišeniach. A kab prakanacca, što cukier treple pa kišeniach, pahladzim, jak wyhladaje cukrowaja palityka ŭ Polšcy.

Cana cukru ŭ Polšcy 1 zł. 60 hr. za kilo. Tymčasam hety samy cukier wywozicca zahranicu ŭ canie mieniej bole 40 hrošaj za kilo. Hety „polski“ cukier zahranicaj kupajuć, potym pierowoziać jaho jžnoŭ u Polšč kantrabandnaj (tajnaj) darohaj i jašće na im zarablajuć, bo ŭ Polšcy za hety samy cukier biaruć pa 1 zł. 60 hrošaj, a jak na wioscy, to jašće i daražej. Pytańnie, chto na hetym zarabla je, a chto tracie? Jasna, što zarabla je fabrykant i to kośćam polskaha hramadziarstwa, jakomu ŭsiudy ŭhawarywajuć, što „cukier krzepi“. Polski hramadziarzin, płaciaćy pa 1 zł. 60 hr. (a časam i bole) za kilo cukru, nia tolki płacić za toj cukier, katory jon kupiŭ, ale jašće dapłaćwaje za toj, katory byŭ wywiezieny zahranicu, bo faktyčnaja cana cukru wynosić mieniej bole 60 hrošaj. Zatym u Polšcy ludzi štoraz mieniej jaduć cukru, jakoha konsumcyja ŭ apošnim hodie pamienšała blizu na 12 tysiać ton. Aproč hetaha hazety pišuć, što cukrouniki na apošniaj wybary šmat wyłażyli hrošaj, pamahajućy ŭradawaj partyi B.B. Reč jasna, što i hetyja hrošy cukrouniki musiać sabie wiarnuć, a wiarnuć biarućy z narodu pa 1 zł. 65-70 hrošaj za kilo cukru.

Hetak wyhladaje cukrowaja palityka Polšcy.

Studenskija polska-żydoŭskija zabureńni i „numerus clausus“. U pieršaj paławinie h.m. uwa ŭsich polskich uniwersytetach pačalisia prociŭ żydoŭskija studenskija wystupleńni. Polskaja studenskaja moładź, asabliwa šowinistyčna nastrojaj moładź endeckaja, pačala siłkom wykidać z uniwersytetaŭ studentaŭ żydoŭ. Z prychyn hetaj paŭstawała kułačnaja bojka, jakaja dachodziła da wuličnych zabureńniaŭ, bićcia wakon i nawat da zabojsťwaŭ. Hałoŭnaj prychynaj heta-

Z zahranicy.

Sawiecka-tureckaje bratańnie. Kamisar zahraničnych spraŭ Litwinaŭ adwiedaŭ niadaŭna Turcyju, dzie padpisaŭ umowu ab pradaŭżeńni turecka sawieckaj družby. Aproč Litwinawa ma je jašće adwiedać Turcyju na wasnu pryšlaŭa hodu staršynia narod. kamisaraŭ Mołataŭ. Z Turcyi Litwinaŭ pajechaŭ u Italiu, kab nawiazać ciaśniejšy kantakt z Musolinim i fašystaŭskim uradam.

Pakt nieagresyi SSRR. z Polščaj. 6.XI h. h. staršynia Saw. Nar. Kamisaraŭ Mołataŭ, z prychyn 14-tych uhodkaŭ kamunist. rewalucyi skazaŭ wialikuju pramowu, u jakoj padkreśliŭ patrebu dla sawietaŭ ahulnaha miru i supakoju. Mołataŭ pomiż inšym z radaściu adznačyŭ proby zaklučeńnia paktu (umowy) ab nienapadańni pomiż S.S.R.R. z adnaho boku, a Polščaj i Francyja z druhoha, wyrażajuć nadzieju, što takija pakt pawinny być zaklučany ŭ najbliżejšym čaśie. Pytańnie, čym wyklikana hetaja achwota Sawieckaha ŭradu da zaklučeńnia paktu ab nienapadańni: moža padziejańni na Dalokim Uschodzie?

Jak wiedama, projekt paktu ab nienapadańnia (nieagresyi) byŭ padany sawieckamu ŭradu paru miesiacaŭ tamu polskim pasłom u Maskwie Patekam.

Padaroža Grandi ŭ Ameryku. Ministar zahraničnych spraŭ Italii, Grandi, 7 het. miesiaca wyjechaŭ u Ameryku na zaprosiny prez. Huwera. Grandi prabudzie ŭ Amerycy dawoli doŭha, bo aŭ da pieršych dzion śnieжня. Ab čym budzie hawaryć Grandi z ameryk. palitykami, hazety wyrazna nia pišuć, ale ŭsie dahadwajucca, što budzie hutarka ab eŭrapejskich sprawach. Treba wiedać, što Italija, tak jak i Amer. Zluč. Štaty, staić za rewiziju traktataŭ, na jakich apirajecca siańniašni palityčny paradak u Eŭropie, a pradusim — za rewiziju Wersalskaha traktatu.

ha ŭstaho — procižydoŭski nastroj wialikaj častki polskaj studenskaj moładzi, jakaja damahalaśia i damahajecca zakonu „numerus clausus“.

A što takaje „numerus clausus“? „Numerus clausus“ — heta ahraničeńnie procentowaje pawodle liku żydoŭskaha studenstwa. Wyraźniej — polskija studenty damahajucca, kab byŭ uwiedzienny taki zakon, pawodle jakoha na uniwersytet možna byŭ pryniać tolki taki lik studentaŭ żydoŭ, jaki b adpawidaŭ liku procentowaha abličeńnia adnosna ŭsiaho żydoŭskaha nasielnictwa ŭ Polšcy.

Woś heta i jość hałoŭnaj prychynaj studenskich zabureńniaŭ.

ha frontu, aproč „Hramady“ paŭstajuć Sial. Sajuz, Prawasłaŭnaje Demakrat. Abjadnańnie sen Bahdanowiča i abnaŭla je swaju dziejaść BChD. Hetyja try hrupy ŭwachodziać pomiż saboju ŭ cieśny kantakt, hurtujućyśia pad nacyjanalnym bieł-čyrwona-biełym ściaham.

IV. Pašlahramadaŭski peryjod (1927—1931) Likwidacyja „Hramady“ polskimi uładami i jaje dyferencyjacyja.

Pierad tym jak prystupim da apisańnia likwidacyi „Hramady“ i jaje nutranaj dyferencyjacyi, jakaja nastupiła pašla jaje zlikwidawańnia, my pastarajemsia adkazać na pytańnie: što takaje była „Hramada“?

Woś-ža adkazwajućy na hetaje pytańnie, my pawinny na samym pačatku adznačyć, što heta nia była partyja ŭ zachodnia-eŭropejskim razumieńni, jakaja abyjma je adzinki z adnolkawym palityčnym i sacyjalnym świetahladam, heta nia byŭ taksama blok partyjaŭ, a była sapraŭdy „Hramada“ ludziej ŭ najšyrejšym hetaha słowa značeńni. Jaje možna pryraŭniać da hramady ludziej, jakija iduć adnej darohaj, jeduć adnym ciahnikom, abo nawat da hramady ludziej, jakija żywuć u adnym siale. Heta była „Hramada“ ŭsich pakryŭdžanych i naahuŭ usich niezdawolnych z polskaj palityki na biełaruskich ziemlach. U „Hramadzie“ byli i kamunisty i narodniki, i nacyjanalisty i internacyjanalisty, i wierućyja i niewierućyja, i robotniki i sialanie, i biełarusy i niebiełarusy — słowam, usie chto čuusia pakryŭdžany u Polšcy i čakaŭ ratunku z uschodu. Zrozumiełaja reč, što „uschoď“ staraŭsia wykarystać hety mahutny ruch u swaich metach, ale

Da nas pišuć.

DZIE NIAMA ŚWIEDAMAŚCI — TAM PANUJE DZIKAŚĆ.

Sidra, Sakolskaha paw. U našaj wakolicy żywuć białarusy. Usie našy ludzi aficyjalna chryścianie, bo prawasłaŭnyja i kataliki. Świedamaść nacyjanalnaja da nas jašče nie dakaciłasia. Prawasłaŭnyja białarusy ŭważajuc siabie „ruskaj wiery“, a kataliki — „wiery polskaj“. Hetkaje paniaćcie ŭ našych ludziej ab relihii susim zaciamańni sapaŭdnaje światło chryścijańskaje. Ab chryścijaństwie, jak takim, našy ludzi nia majuć nijakaha paniaćcia. Praŭda, duchoŭniki ŭ cerkwach i ŭ kaściołach adpraŭlajuc nabażenstwy i pramaŭlajuc da białarusau: adny parasiejsku, a druhija papolsku, ale hetyja pramowy amal ničo ha nia dziejuć na našych ludziej. Cerkwa i Kaścioł u waćoch našych ludziej heta kazionnaja instytutycja, kudy naš čaławiek, majuć čas u świata pawinien zajści sia i adbyć swaju pawinnaść. A dzieła taŭ, što pramowy ŭ cerkwach i kaściołach našamu narodu niezrozumiełija i nie zakranajuc duży našaha sielanina, chryścijańskaja nawuka našym ludziam tak i astajecca niezrozumiełaj.

Hramadzkaŭ pracy ŭ nas niama nijakaj. Byli sproby „pracy“ wynaradaŭleńnia, probawali załażyć dla našaj białaruskaj moładzi „Koło Młodzie Polskiej“, ale hetaje ziarnio, ŭpaŭšaje na nieadpawiedny hrunt, tak i zhnio, nia puścił rastoŭ. Białaruskaj arhanizacyi ŭ nas niama nijakaj, a jana wielmi patrebna, asabliwa dla moładzi. Moładź naša, nia majuć swajej arhanizacyi, ani jakoha inšaha kiraŭničtwa, prosta dzičeje. Woś prajawa hetaj dzikaści.

U 1929 hodzie moładź adnaje wioski zadrałasia z moładziaŭ susiedniaj wioski. Hetaja nienawiść tak zakaranila sia, što trywaje aź da siańniešniaha dnia. Hetaja nienawiść spładziła ŭžo i niamała hrubych raźmieraŭ zła — adzin čaławiek zabity i niekalki pażaraŭ, jakija byccam, jak u nas haworać, paŭstawali z pryčyny hetaj nienawiści.

Braty sialanie i darahaja moładź, wyrakajmasia dzikaj prajawy — nienawiści. Šukajma sposabaŭ zhody i miłaści. Na moj pahlad najlepšym lakarstwam na hetaje zło budzie našaja supolnaja ideja — ideja našaha harotnaha białaruskaha narodu, jakaja zlučyć nas u wadno i zatušyć raspalenuju dzikaścią nienawiści. Dyk wypiswajma swaje białaruskija hazety, čytajma ich i pašyrajma, pahłyblajuc narodnuju świadamaść, a świadamaść zrodzić u našych sercach luboŭ da bliźniaha i zlučyć nas u adnym wielkim ideale ludzkoj hodnaści.

U. S u l.

I Ŭ NAS NIA LEPIEJ.

Bohiń, Brasłaŭskaha paw. Čytajuć „Biel. Krynicu“ nie dawiałasia jašče spatkacca z wiestkami našaha kutka. Moža chto padumać, što ŭ nas usio ŭparadku, abo susim u nas ničo ničym nia cikawicca i nie zwaročwaje ŭwahi na żywćio. A moža chto dumaje, što ŭ nas, usie zdawoleny i ŭsim dobra żywćiecca. Ale dzie tam! U nas, taksama jak i ŭsiudy, biednata i ciemnata. Našy sialanie ciapier żywuć amal adnoj bulbaj. Chleb piakuć wielmi redka kali. Boty abuwajuć tolki ŭ siomy dzień — u niadzielu dy świata.

Ciemnata kala nas takaja hustaja, jak wasieńnia noć. Niama ani wodnaje białaruskaj arhanizacyi. Jość u nas polskija školy, dzie wučać białaruskich dzieć polskaj mowy i jość „polski“ kaścioł, dzie ksiondz palak ab niečym niezrozumiełaj nam mowaj haworyć. Polskija wučyciali z ksiandzom choć u nas pašyryć niekaju „aświeta“, zakładajuc polskija „koły“ dy „stoważyšeni“. Ale henaja „aświeta“ ŭ polskich „kołach“ i „stoważyšeniach“ dla našaj moładzi susim ciomnaja. Prydzie tudy naša białaruskaja moładź i hľadzić na kryŭlaŭni pramoŭcy, jaki niešta pa polsku haworyć, ale ab čym hety „kulturnik“ haworyć, moładź zrozumieć nia moža. Dyk woś jakaja ŭ nas praświeta.

Bohinčyk.

DAMAHAJMOSIA SPRAWIADLIWAŚCI.

Kiejpuny, Wil.-Trockaha paw. Błaha ŭ toj krainie, dzie nia maje pačesnaha miejsca sprawiadiwaść.

U m-cy wierasni s. h. zhareła maja chata. Pašla pażaru pryjechaŭ palicejski, ahladzieŭ wohnišča i skazaŭ, što najdaŭšej za dwa tydni atrymaju strachoŭku. Tymčasam pryšla ciomnaja wosień, a ab strachoŭcy ŭsio nia čutno. Pašoŭ ja na pastarunak palicyi zapytacca ab hetaj sprawie i chacieŭ dawiedacca, za jakim numaram wysłana maja sprawa ab pażary. Ale ab hetym ničo nia dawiedaŭsia. Dawiedaŭsia i pačuŭ na pastarunku ad samoha kamandanta, što ja „filozof białaruski“, a dzieła hetaha jon sa mnoj nie chacieŭ haworyć i lajućy maju matku pakazaŭ mnie darohu praz dźwiery z pastarunku.

Prypomnilisia mnie raskazy starych ludziej, jak niekali kazaki i uradniki zbytkawalisia nad našymi ludźmi, pierarabljajuc ich na „ruskich.“ Ja pryrek niekali i ciapier pryračaju, što byŭ białarusam, jość i budu i nie pierastanu zmahacca za praŭdu i sprawiadiwaść.

Z. Pr ak a p o w i ċ.

Z Wilni.

Polska-żydoŭskija studenskija zabureńni, ab jakich my pisali ŭ prošłym numary, u apošniaj dni ŭspakoilisia. Uniwersytet jašče pakulšto začynieny i prad uwachodam uniwersyteckaha budynku stajac pastarunki palicyi.

U zwiazku z polska-żydoŭskimi zabureńniami centralnija ŭłady zwolnili z stanowišča haradzkoŭ starastu na m. Wilniu Išoru i ŭstrykali ŭ čynnaści zastupnika kam. palicyi Dombroŭskaha.

U časie studenskich razruchaŭ mnoha skanfiskawana numaroŭ hazet, jak żydoŭskich, taksama i polskich, asabliwa „Dziennika Wilenskaha“, jaki ŭ astatku pastanowaj sudu ŭstrymany.

Koŭty ŭtrymańnia paradku ŭ Wilni ŭ časie polska-żydoŭskich zabureńniaŭ — aplata palicyi za nadličbowyja hadziny pracy, dyjety dla palicyi wyklikanej z prawincyi i za samachody dla palicyi na hety čas, abličany na 30 tysiać złotych.

Lik paciarpieŭšych ad studenskich zabureńniaŭ — paturbawanych, ababitych i paciarpieŭšych materjalna, wynosić 280 asob. Hetyja danija abapiortuja na palicejskich pratakach i zapisach špitalnych.

Pawodle padličeńnia kupieckich arhanizacyjaŭ, materjalnaja straty ad zabureńnia — pabity wokny, dźwiery, razburany wystawy ŭ mahazynach — wynosić kala 300 tysiać zł.

Śledztwa ŭ sprawie zabureńniaŭ prawodzić specyjalnaja komisija. Heta komisija, na čale z wice-wajewodam Jankoŭskim, užo dakanała ahladzinaŭ żydoŭskaha akademickaha pamieščańnia i daprasila niekatorych świadkaŭ u sprawie bojk na wulicy Ludwisarskaj.

Naša pošta.

Bohinčyku. Korespondencyju atrymali, dziakujem, drukujem.

Uł. Suleŭskamu. Za korespadencyju dziakujem, karystajem. pišycie bolš.

Čytać „B.K.“ z lwiencca. Ab epidemii siarod skaciny napišycie ŭ pawiatowaje starastwa. U koźnym pawiecie jość weterynarny doktor, jaki epidemičnyja chwaby lečyć białaslatna. Najpraściejšaj darohaj u hetaj sprawie budzie, kali Wy zajawicie ab epidemii siarod skaciny ŭ hminie, a hmina ab hetym pawiedamić pawiatowaje starastwa.

Sielaninu. Wašaj korespondencyi nadrukawać nia moža, bo nie padychodzić jana ŭ hazetu. Zalatora i zalatoru moć skinuć siabry taje arhanizacyi, a ab damiešcy da cukru soli, a da nafty wady zajaŭlejcie adpawiednym ŭładam. Nia majuć ani weksala, ani raspiski i świadkaŭ na pażyčanyja hrošy, niama i wiery što hetyja hrošy byli pażyčanyja. Hazeta taksama tolki na słowy ŭ takich sprawach pawieryc nia moža. Kali-b my całkom tak nadrukawali Wašu korespondencyju, to napeŭna znieślaŭlony padaŭby nas u sud, a my jaho winy ničym nie dakažam. A Wašaje maralnaje prakanańnie, prad sudom, raŭniajacca, mo i fałšywamu, čwierdzańniu hetaha zalator

z druhoha boku i pawadyry „Hramady“ staralisia wykarystać pomać z „uschodu“ ŭ swaich, białaruskich metach, što im wielmi lohka ŭdawałasia pry tahačasnej bolšaj niezaleźnaści Mienska ad Maskwy i pry bole liberalnych adnosinayh sawieckaj ŭłady da swaich „nacyjanalnych mienšasćiaŭ.“ Nawat białaruskija nacyjanalisti dumali znajści tady dla siabie prypynak pad čyrwonym ściaham, jaki raźwiawaŭsia z Kramla nad ŭsim SSSR. Kudy zawiała-b i na čym skončyła-sia-b dziejaść „Hramady“, kirawanaja rukoju III-ha Internacyjanalu — zhadać trudna, moža jana padzialilasja-b na sapaŭdnaja partyi z adnalitym i wyrablenym palityčnym światahladam, moža rassypałasja-b na addzielnaja atomy tak skora jak i paŭstała — kab jaje nie zlikwidawała ŭ žorstki sposab ruka b. ministra sprawiadiwaści Mejštowiča.

U nočy z 14 na 15.I. 1927 h. na ŭsim abšary Zach. Białarusi polskija ŭłady prawiali masowyja aryšty ŭsich najboliej dziejnych siabroŭ „Hramady.“ Aryštawanych było niekalki sotak čaławiek, u tym liku staršynia „Hramady“ pasoł Taraškiewič, pasły: Rak-Michajłoŭski, Miatła, Wałošyn i ŭwieś centralny kamitet.

U hety trudny dla „Hramady“ čas za aryštawanych pasłoŭ zastupilisia ich palityčnyja pracuńniki — pasły z Sielsajuzu i BChD. Zaraz-ža, jak tolki stała wiedama ab aryštach hramadaŭskich pasłoŭ, pasoł Jaremič i sen. Bahdanowič wysłali da maršałka sojmu 2 telehramy, u jakich pratestujuć prociŭ biaspraŭnaha aryštu pasłoŭ biaz wydaćy sojmu i prosiać u maršałka interwencyi z metaj ich zwalniennia. Aproč hetaha

pas. Jaremič i sen. Bahdanowič jašče interwewali ŭ Wilenskich wajawodzkih ŭladaŭ z tej-ža metaj, adnak usie ich starańni, telehramy i interwencyi nie pamahli ničo ha, pasłoŭ nia to što nia zwolnili, ale jašče wywiazli ich z Łukisaka u dalokija Wronki.

I što-ż na hetyja starańni prychilniki „Hramady“, jakija astalisia na swabodzie i dalej kirawali hramadaŭskaj presaj? Moža padziakawali za taki rycarski žest i nawiazali tawaryskija znošiny? Kudy tam! Jany zajaŭlali, što ŭsie starańni chadekaŭ i sielsajuznikaŭ byli niaščyrymi, što jany, naadwarot, ciešylisia z razhromu „Hramady“ i aryštu pasłoŭ i h. d. Fakty adnak świadčac zusim ab čym inšym, bo aproč wyšejpomnienych telehramaŭ i interwencyjaŭ było skazana niekalki pramowaŭ u sojmie ŭ abaronie aryštawanych pasłoŭ, byŭ wydany B. Pas. Klubam (21.I.27) wostry pratest prociŭ aryštu pasłoŭ, jaki byŭ skanfiskawany, kyŭ takža zmiešćany ŭ chadeckaj i sielsajuznickaj presie cely rad artykułaŭ prociŭ masowych aryštaŭ hramadaŭskich dziejačoŭ. Dwa numary „Sial. Niwy“ (7 i 8 1927) byli skanfiskawany za hetyja artykuły, z tym u Nr 9 u artykule: „Hora čas“ hetaja hazeta piša tak: „Hołas niezaleźnaje białaruskaje dumki, hołas parlamenckaha pradstaŭnictwa ŭ suwiaz z apošnimi padziiejami z białaruskaha żywćia pad Polščaj byŭ polskimi ŭładami kanfiskawany. Takim paradkam, nia majućy mahčy-maści wykazać swaje pahlady na apošnja wielmi trywoźnyja i wielmi balučyja zdareńni ŭ swajej białaruskaj presie, prymuśany abmiażawacca da skazu: dla nas, białarusau, nastaŭ hora čas.“

„B. Krynica“ pašla aryštaŭ u artykule „U ciazkaju časinu“ pisała, što „lamajucca nienarušnyja asnowy zakanadaŭstwa, jakimi jość u cywilizawanych narodaŭ ich kanstytucyja, aryštoŭwajucca pradstaŭniki narodu, niatykalnyja pasły, u časie snu ŭ siabie doma i abjaŭlajucca ŭračysta pierad światem, što jany złoŭleny na prastupku. Hetak, aprača pasłoŭ aryštawany sotni białaruskich hramadzian i ŭsio pad zakidam kamunizmu.“ Dalej „Krynica“ wyličwaje zasłuhi „Hramady“ i hramadaŭskich pasłoŭ z punktu hľadzańnia nacyjanalnaha i adradžeńnia białaruskaha narodu i hetak kančaje „woś čamu udar, naniesieny „Hramadzie“, baluča adbiwajacca i na inšych białaruskich partyjach“ (B. Kryn. Nr. 5, 1927 h.).

Jak bačym, palityčnyja pracuńniki „Hramady“ — sielsajuzniki i chadeki stali ŭ abaronie swaich tawaryšaŭ parycarsku, jany baranili „Hramadu“, jak partyju białaruskaju ad kryčačaha biaspraŭja, wiedajućy dobra, što biaspraŭje i hwałt nikoli nie wiadzie da pažadana rezul-tatu, a tolki na doŭhi čas budzie atručwac palityčnuju atmosferu, tak jak i zabojstwa, jakoje zaŭsiody robić kłopat żywym...

Zakładajcie Hurtki Białaruskaha Instytutu
Haspadarki i Kultury!